czwartek, 19.06.2025

## "Czyńcie to na moją pamiątkę!" [1 Kor 11, 23-26]

Bracia: Ja otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, której został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy, połamał i rzekł: «To jest Ciało moje za was wydane. Czyńcie to na moją pamiątkę!» Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: «Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę!» Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb i pijecie kielich, śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie.

>P<

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej

Skończył się czas Komunii Świętych dzieci. To był radosny czas, kiedy dzieci po raz pierwszy, w podniosły i bardzo uroczysty sposób mogły przyjmować Jezusa do swojego życia. Od tego momentu rozpoczęła się ich niesamowita przygoda z Jezusem. Był to również moment, w którym w pełen sposób mogły uczestniczyć w całej Mszy Świętej, już nie tylko jako bierni słuchacze i obserwatorzy. Z Pierwszą Komunią Świętą związany jest również zwyczaj otrzymywania pamiątek - skromnych obrazków przypominających o tamtym uroczystym dniu. Słowo: "pamiątka" padło również w dzisiejszym czytaniu z Pierwszego Listu do Koryntian. Święty Paweł przypomniał nam, że za każdym razem - kiedy gromadzimy się na Eucharystii - wspominamy, uobecniamy i pamiętamy to, czego dokonał dla nas Jezus. Eucharystia to przecież Jego ofiara za nas i nasze zbawienie. Święty Paweł przypomina nam, że mamy to czynić nieustannie, by pamiętać i przywoływać ofiarę Jezusa. Można byłoby zadać przewrotne pytanie: Do kiedy będziemy to czynić? Odpowiedź jest prosta: Do momentu, aż przyjdzie Jezus. Pierwsi chrześcijanie - jak podają nam źródła - bardzo mocno wierzyli w to, że Jezus Chrystus Mesjasz przyjdzie w momencie świąt paschalnych. Z utęsknieniem czekali na ten moment, do tego stopnia, że gromadząc się na swoich zebraniach bardzo długo czytali słowa Pisma i modlili się wspólnie. Jednak w momencie, którym Jezus się nie zjawił do godziny trzeciej nad ranem, zaczęli wtedy sprawować Eucharystię. Zachowanie pierwszych chrześcijan staje się wskazówką dla nas, co robić by skracać czas naszego oczekiwania na przyjście Pana. Najpiękniejszą sprawą jaką może dokonywać wspólnota Kościoła jest nieustanne sprawowanie Eucharystii i trwanie na modlitwie. Możemy to robić, aż do chwili powtórnego przyjścia Pana na końcu czasów. Przecież Msza Święta to nic innego jak celebrowanie ukrytej (pod postaciami chleba i wina) ale jakże prawdziwej, rzeczywistej i żywej obecności Pana pośród nas. Obchodząc dziś uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pana, warto to sobie przypomnieć. Przychodzę na Eucharystię: po pierwsze - by spotykać się z Panem, po drugie - uczestniczyć w Jego ofierze, którą złożył za mnie na krzyżu; i po trzecie - czynić to, by o tym nieustannie pamiętać.

fot. pixabay